Cena numeru 1 złoty

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr. 220 | Częstochowa, wtorek 6 listopada 1945 r. | Rok I.

Min. Rzymowski w Londynie

LONDYN. — **Jak donoszą z Londynu, przybył tam w drodze powrotnej z Waszyngtonu minister spraw zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej Wincenty Rzymowski. Minister Rzymowski odbędzie konferencję z brytyjskim ministrem spraw zagranicznych Bevinem. W czasie rozmów poruszone będą nader poważne sprawy.**

Sytuacja na Bliskim Wschodzie

LONDYN. — Agencja Reutera donosi, że po porannej fali rozruchów w Kairze zapanował spokój. Policja dokonała szeregu aresztowań. Żołnierzom sojuszniczym wstęp do miasta jest zakazany.

Natomiast w Tel-Awiwie Żydzi zaatakowali policjanta brytyjskiego, który spisywał szoferowi samochodu protokół za nieprzepisową jazdę. Policjantowi udzielili ochrony 2 brytyjscy oficerowie i żandarmeria wojskowa.

Koła arabskie i żydowskie wyrażają żal z powodu ustąpienia lorda Gorta ze stanowiska Wysokiego Komisarza Palestyny.

*

LONDYN (BBC). — W dniu wczorajszym wyjechał z Londynu do Waszyngtonu prezes organizacji syjonistycznej dr. Weizmann, który odbędzie szereg rozmów z prezydentem Stanów Zjednoczonych Trumanem. Pobyt d-ra Weizmanna w USA zbiegnie się z pobytem premiera brytyjskiego Attlee. Przed swym wyjazdem do Stanów Zjednoczonych dr. Weizmann opublikował apel do ekstremistów palestyńskich, w którym wzywa do zaprzestania zamachów. — W apelu swym dr. Weizmann pisze: „Nikt tak dobrze nie rozumie motywów, jakie powodują Żydami w czasie dokonywania aktów terroru, tym niemniej jednak potępiam je w zupełności".

STRAJK ARABÓW w PALESTYNIE

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi z Jerozolimy, że jednodniowy strajk protestacyjny Arabów w Palestynie miał przebieg spokojny.

PRZED WYCOFANIEM WOJSK BRYTYJSKICH I FRANCUSKICH Z SYRII

LONDYN, (PAP). — Minister spraw zagranicznych Ernest Bevin oświadczył w Izbie Gmin, że rząd brytyjski prowadzi rokowania z rządem francuskim w sprawie wycofania zarówno angielskich jak i francuskich wojsk z Syrii i Libanu.

WOJSKA IRAŃSKIE OBEJMUJĄ OCHRONĘ PÓL NAFTOWYCH

LONDYN, (PAP). — Agencja Reutera donosi z Teheranu, że w związku z akcją wycofywania wojsk brytyjskich z Iranu, ochrona pól naftowych jest przekazywana wojskom irańskim.

—o—

ROBOTNICY PORTOWI W ANGLII POWRACAJA DO PRACY

LONDYN (Antena wł.) — Przywódcy Związków Zawodowych robotników portowych angielskich wysunęli jako warunek przystąpienia do pracy podniesienie płacy do wysokości 25-ciu szylingów dziennie oraz ustanowienie czterdziestogodzinnego tygodnia pracy.

Dziś strajkujący powracają do pracy i zobowiązali się do jak najprędszego wyładowania i załadowania statków, pozostających obecnie w portach.

SPRAWOZDANIE DYREKTORA UNRRA

LONDYN (Antena wł.) — Dyrektor UNRRA dr. Keyes złożył w dniu wczorajszym sprawozdanie, z którego wynika, że dotychczas kraje wschodniej i środkowej Europy otrzymały z tytułu dostaw UNRRA 1 milion ton artykułów żywnościowych. Mimo to z powodu braku odpowiednich zapasów i środków transportowych 90 milionów ludzi w Europie będzie odczuwać brak żywności, albowiem szczególnie dotknięte wojną kraje nie będą w stanie zapewnić swym obywatelom artykułów spożywczych o wartości odżywczej większej niż 1200 kaloryj. Wiadomo przy tym, że minimum odżywcze powinno wynosić 2650 kaloryj, plus tłuszcze zwierzęce.

W okresie najbliższej jesieni i zimy UNRRA ma zamiar dostarczyć krajom europejskim m. in. 5000 krów, koni i mułów.

ś. ✝ p.

Wincenty Witos

Wiceprezydent Krajowej Rady Narodowej, kawaler Orderu „Orła Białego", kawaler „Krzyża Grunwaldu" I klasy, kilkakrotny Premier Rządu Rzeczypospolitej, b. więzień brzeski, b. więzień z okresu okupacji hitlerowskiej zmarł w dniu 31 października 1945 r.

Pamięć Zmarłego pozostanie na długo w Narodzie, jako symbol niezłomnego Wodza Ruchu Ludowego i czołowego Bojownika o demokrację polską.

Naród traci w Zmarłym jednego z najwybitniejszych swych patriotów.

Prezydent Krajowej Rady Narodowej,
Bolesław Bierut

Członkowie Prezydium: Stanisław Grabski, Stanisław Szwalbe, Michał Żymierski, Roman Zambrowski, Wacław Barcikowski

Uroczystości pogrzebowe ś. p. Wincentego Witosa

KRAKÓW (Antena wł.) — W drugim dniu uroczystości pogrzebowych trumna z ciałem ś. p. Wincentego Wtosa przybyła o godz. 16-ej do Bochni, gdzie licznie zgromadzona publiczność manifestacyjnie uczciła pamięć Wielkiego Zmarłego. Po oddaniu zwłokom publicznego hołdu na Rynku zostały one przeniesione do kościoła parafialnego w Bochni, skąd dzisiaj zostaną przewiezione do Wojnicz.

Wybory... Wybory

BUDAPESZT (Antena wł.) — Pierwszy raz po ośmiu latach Węgrzy udali się do urn wyborczych, aby dać wyraz zbiorowej woli narodu co do przyszłego oblicza rządu i polityki węgierskiej. Głosowanie na Węgrzech odbywa się na 4 listy następujących stronnictw: socjal-demokraci, komuniści, drobni posiadacze oraz agrariusze.

Według powszechnie panującej opinii przyszły rząd jaki na podstawie wyborów powstanie na Węgrzech będzie koalicyjny, gdyż żadna z wymienionych partyj nie posiada siły na tyle, aby mogła być jedyną partią zwycięską.

POROZUMIENIE MIĘDZY PARTIAMI WE FRANCJI ZACIEŚNIA SIĘ

PARYŻ (Antena wł.) — W paryskich kołach politycznych panuje przekonanie, że **w najbliższym czasie dojdzie do porozumienia między trzema zwycięskimi w wyborach partiami politycznymi francuskimi Partie te wyłonią wspólnie rząd koalicyjny.**

Komuniści i socjaliści uzgodnili już między sobą przyszły program gospodarczy Francji oraz sprecyzowali pogląd na politykę zagraniczną, jaką Francja ma obecnie prowadzić. Ogłoszenia tego programu należy spodziewać się w dniu dzisiejszym. — Program obu partyj został zaaprobowany przez Konferencję Pracy

Z kół dobrze poinformowanych podają, że program ten zawierać będzie następujące punkty, a mianowicie:

wolność myśli i słowa,
zniesienie aresztu administracyjnego,
wypowiedzenie zdecydowanej walki antysemityzmowi,
skrócenie czasu służby wojskowej,
zastosowanie w wojsku nowoczesnych ćwiczeń.

Poza tym program zawiera projekty reformy odnośnie kwestii szkolnictwa, organizacji przemysłu i zakładów przemysłowych, projekt kontroli państwowej nad importem nafty i wiele innych postępowych zamierzeń na najbliższą przyszłość

Jeśli chodzi o politykę zagraniczną Francji będzie ona popierała zasadę **zbiorowej odpowiedzialności wszystkich państw za kształtowanie się życia powojennego.**

DYMISJA RZĄDU NORWESKIEGO

OSLO (PAP). — **W związku z opublikowaniem ostatecznych wyników wyborów do nowego Stortingu norweski prezes Rady ministrów Gerhardson wręczył królowi prośbę o dymisję całego gabinetu. — Dymisja została przyjęta.**

OSTATECZNE WYNIKI WYBORÓW W NORWEGII

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi z Oslo, że zostały ogłoszone ostateczne dane o podziale mandatów w parlamencie norweskim. Partia Pracy uzyskała 76 mandatów, konserwatyści 25 mandatów, partia liberalna 20 mandatów, komuniści 11 mandatów, partia chłopska 10 mandatów, partia chrześcijańsko-narodowa 8 mandatów.

I-szy Zjazd b. Uczestników Walki o Wolność Hiszpanii

WARSZAWA (Antena wł.) — Na zjazd b. uczestników walki o wolność Hiszpanii przybyło z terenu Polski około 200 członków brygady polskiej im. Jarosława Dąbrowskiego, popularnie zwanych „dąbrowszczakami". Poza miejscowymi przybyły delegacje bojowników z różnych innych krajów, m. in. z Francji, Jugosławii oraz z Włoch.

Ze strony Krajowej Rady Narodowej w obradach bierze udział wiceprezydent Barcikowski, z ramienia Rzadu Jedności Narodowej występuje minister Żeglugi i Handlu Zagranicznego Jedrychowski. Przewodniczy obradom generał Świerczewski. — W imieniu Wojska Polskiego przemawiał gen. Spychalski, który pozdrowił uczestników Zjazdu oraz podkreślił udział „dąbrowszczaków" w walkach partyzanckich na terenie Polski podczas okupacji niemieckiej. Na Zjeździe przemawiał również przewodniczący polsko-amerykańskiej Rady Robotniczej ob. Krzycki.

Po obradach w dniu wczorajszym odbył się wieczór artystyczny, na którym obecni byli: Minister Kultury i Sztuki Kowalski, wiceminister Kruczkowski oraz przedstawiciele Korpusu Dyplomatycznego i uczestnicy Zjazdu.

ANGLIA ZAINTERESOWAŁA SIĘ LOSEM 24-ch REPUBLIKANÓW HISZPAŃSKICH

LONDYN. (PAP) Rząd brytyjski polecił ambasadorowi swemu w Madrycie, Molletowi, zebranie wszelkich danych, dotyczących 24 demokratów, oskarżonych o sabotaż. Sprawa ich — jak wiadomo — rozpatrywana jest przy drzwiach zamkniętych przez sąd wojskowy w Kadyksie. Ambasador oznajmił rządowi hiszpańskiemu, iż egzekucja oskarżonych za ich zapatrywania polityczne wywarłaby fatalne wrażenie w Wielkiej Brytanii.

Bardossy skazany na śmierć

BUDAPESZT (Antena wł.) — W sobotę zakończył się w Budapeszcie proces przeciwko b. premierowi węgierskiemu Laszlo Bardossy. Bardossy oskarżony był o wypowiedzenie wojny Rosji bez zgody parlamentu węgierskiego, działał więc za namową i na korzyść niemców z wyraźną szkodą własnego narodu.

Za zdradę stanu Bardossy skazany został na karę śmierci.

Oskarżony postanowił od wyroku tego nie apelować. W swym ostatnim słowie oświadczył: „przyjmuję wyrok i proszę o natychmiastowe wykonanie".

DZIAŁALNOŚĆ FASZYSTOWSKIEGO WYWIADU WE WŁOSZECH

RZYM, (PAP). — Prasa włoska donosi, że włoski wywiad wojskowy (SIM - Włoska Służba Militarna), którym swego czasu kierował generał Roatta, i który był zdemaskowany na jego procesie jako organizacja faszystowska, istnieje i działa w dalszym ciągu wbrew oświadczeniom o jego likwidacji. Włoskie ministerstwo spraw wojskowych ogłasza przez radio rozkazy podpisane przez „Misje SIM".

UCZONY ANGIELSKI O BOMBIE ATOMOWEJ

LONDYN (Antena wł.) — W dniu wczorajszym słynny fizyk angielski prof. Olifand wygłosił w Birmingham odczyt o bombie atomowej. W myśl tego, co powiedział prof. Olifand, nic nie może dać schronienia przed działaniem bomby. Jedynie tylko można by ukryć się głęboko pod ziemią, a w żadnym razie ludzie nie powinni znajdować się w bliskiej od siebie odległości.

Angielski uczony jest zdania, że tajna dyplomacja jest bardzo niewłaściwą drogą do porozumienia, a tajne rozmowy premiera Attlee z prezydentem Trumanem nie mogą być gwarancją obrony dla ludzkości.

Rzeczą konieczną jest, by tajemnica bomby atomowej spoczywała w rękach międzynarodowej organizacji.

Z TAJNIKÓW SZTABU BRYTYJSKIEGO

LONDYN (Antena wł.) — Brytyjskie ministerstwo wojny ujawniło, że w czasie ofensywy marszałka Montgomery'ego na odcinku Renu funkcjonowała na Downing Street w Londynie tajna radiostacja, która umożliwiała premierowi Churchillowi pozostawanie w ścisłym kontakcie z kwaterą marsz. Montgomery'ego. Rozmowy prowadzone były tak, jak przez telefon. Radiostacja pracowała na fali o długości 1 cm.

SYTUACJA NA JAWIE

LONDYN. — Agencja Reutera donosi, że sytuacja na Jawie jest nadal napięta, mimo, iż przedsięwzięto kroki w celu osiągnięcia porozumienia. Siły malajskie, wynoszące 60 — 70.000 żołnierzy wymknęły się spod wpływu d-ra Soe Karno.

TRAGICZNA ŚMIERĆ WYŻSZYCH WOJSKOWYCH JUGOSŁOWIAŃSKICH

BELGRAD (PAP). — W dniu 2 listopada b. r. zginęli w nieszczęśliwym wypadku samochodowym w Belgradzie znany generał jugosłowiański Petar Drapszin, dowódca I Armii Pancernej oraz podpułkownik Duszan Sekulicz.

Generał Drapszin oraz ppułk. Sekulicz uczestniczyli w walce wyzwoleńczej narodu jugosłowiańskiego od pierwszej chwili najazdu niemieckiego na Jugosławię i wykazali się nadzwyczajną dzielnością i umiejętnością zarówno w dziedzinie organizacyjnej, jak i wojskowej. Generał Drapszin brał udział również w walce demokratycznej Hiszpanii. Z powodu śmierci gen. Drapszina marsz. Tito wydał specjalny rozkaz, w którym podkreśla zasługi wybitnego generała.

Gen. Drapszin był jednym z najbliższych współpracowników marsz. Tito w walce o wyzwolenie Jugosławii.

ANGLIA WYDA JUGOSŁAWII PRZESTĘPCÓW WOJENNYCH

LONDYN, (PAP). — Agencja „United Press" donosi, że władze brytyjskie wydadzą wkrótce Jugosławii 15 znanych przestępców wojennych. Wśród nich znajdują się: b. premier marionetkowego rządu serbskiego, generał Milan Nedicz, jego bliscy współpracownicy, generał Rupnik, generał Janicz, płk. Spałajkowicz i b. poseł w Paryżu Atszimowicz.

Ostatnie chwile Adolfa Hitlera

LONDYN, (PAP). — Sekcja brytyjska przy sztabie sojuszniczej Komisji Kontrolnej w Berlinie ogłosiła dalsze szczegóły o śmierci Hitlera i Ewy Braun. Sprawozdanie stwierdza, że na podstawie zeznań świadków ustalono, iż Hitler zastrzelił się, a Ewa Braun otruła się dnia 30 kwietnia b. r. w kancelarii Rzeszy w Berlinie. Ciała ich zostały spalone następnego dnia przed schronem na podwórku kancelarii Rzeszy. Zbadano około 50 świadków, generałów, urzędników kancelarii Rzeszy i członków gwardii Hitlera, którzy stykali się z nim pomiędzy 20 a 30 kwietnia 1945 r. Badania były prowadzone przez oficerów brytyjskich w porozumieniu z radzieckimi władzami wojskowymi. Rewolwer, którym zastrzelił się Hitler, nie został odnaleziony. Ciała Hitlera i Ewy Braun zostały złożone do dołu wykopanego na dziedzińcu kancelarii Rzeszy, oblane wielką ilością benzyny i spalone.

Sprawozdanie zaznacza, że po kilkumiesięcznym badaniu sprawy, inna ewentualność niż samobójstwo Hitlera i Ewy Braun i spalenie ich ciał, nie wydaje się możliwa. Ewentualność ucieczki Hitlera samolotem z płonącego Berlina wydaje się tym mniej możliwą, że jeden z jego 2 pilotów Hans Bauer został wzięty do niewoli w Berlinie przez wojska radzieckie, a drugi, mjr. Bettetz został ciężko ranny w głowę również w Berlinie 1 maja 1945 r.

Pierwotnym zamiarem Hitlera było udać się 20 kwietnia samolotem do Berchtesgaden i stamtąd dalej prowadzić walkę. Jednak, gdy nadszedł dzień wyjazdu, Hitler rozmyślił się. Dnia 22 kwietnia odbyło się zebranie wyższych dowódców wojskowych, na którym Hitler oświadczył, że zdaje sobie sprawę z tego, że wojna jest przegrana i zamierza pozostać w stolicy do końca. Gdyby Berlin padł, popełni on samobójstwo. Hitler cierpiał na rozstrój nerwowy i miewał silne ataki, podczas których oskarżał wszystkich, oprócz siebie, za przegraną wojnę. Mimo nalegań generałów i doradców, Hitler pozostał w Berlinie razem z Goebbelsem, swym lekarzem Stumpfeggerem i Martinem Bormannem. Generalicja wraz ze sztabem przeniosła się dalej na zachód. Od 22 kwietnia Hitler pozostawał cały czas w schronie pod kancelarią Rzeszy. Przyjmował on jedynie dowódców wojskowych obrony Berlina. Dnia 23 kwietnia Himmler przysłał do Berlina swego lekarza przybocznego, d-ra Gebhardta, który usiłował przekonać Hitlera, by opuścił Berlin, Hitler odrzucił tę propozycję. 26 kwietnia Hitler przywołał do siebie marszałka von Greima i powierzył mu dowództwo nad siłami lotniczymi Rzeszy na miejsce Goeringa, który wpadł w niełaskę, ponieważ usiłował objąć kierownictwo Rzeszy kilka dni przedtem. Hitler oświadczył von Greimowi, że on i Ewa Braun zamierzają popełnić samobójstwo, żeby nie wpaść w ręce wrogów. Ciała ich zostaną spalone. Walki w Berlinie zbliżały się do centrum miasta. Pociski artyleryjskie wybuchały naokoło kancelarii Rzeszy. 29 kwietnia czołgi radzieckie przedarły się na Podsdamerplatz. Hitler rozkazał marszałkowi von Greim, by odleciał z Berlina i zorganizował pomoc lotniczą dla armii Wencka, która miała przyjść z odsieczą. Samolot „Arrado 96“ wystartował z marszałkiem von Greim z Charlottenburger Chaussee. Armia Wencka została rozbita i nie mogła przyjść z pomocą Berlinowi, mimo rozpaczliwej depeszy, wysłanej z kancelarii Rzeszy do admirała Doenitza. Tego dnia Hitler poślubił Ewę Braun. Świadkowie stwierdzili, że to ona namówiła Hitlera do pozostania w Berlinie i popełnienia samobójstwa. Około godz. 3 po południu, dnia 30 kwietnia Hitler i Ewa Braun pożegnali się z osobami swego najbliższego otoczenia i udali się do apartamentów prywatnych Hitlera w schronie pod kancelarią Rzeszy, gdzie popełnili samobójstwo. W tym samym czasie przywieziono na dziedziniec około 200 litrów benzyny. Ciała Hitlera i Ewy Braun zostały wyniesione ze schronu przez Goebbelsa, Bormanna, Stumpfeggera i 2 SS-manów z gwardii przybocznej. Zwłoki Hitlera były zawinięte w prześcieradło. Zwłoki Hitlera i Ewy Braun umieszczono w dole i oblano benzyną. Na skutek huraganowego ognia artyleryjskiego, który rozpoczął się w tej chwili, Goebbels i jego pomocnicy, wycofując się do schronu, rzucili przesiąknięty benzyną płonący gałgan na zwłoki, które spaliły się doszczętnie. Następnego dnia t. j. 1 maja Bormann wysłał depeszę do Doenitza donosząc, że Hitler w testamencie mianował go prezydentem Rzeszy. Następny telegram wysłany przez Goebbelsa stwierdzał, że Hitler zmarł 30 kwietnia o 3,30 po południu i w testamencie mianował Doenitza prezydentem, Goebbelsa kanclerzem, Bormanna szefem partii, a Seyss Inquarta ministrem spraw zagranicznych. Goebbels dodawał, że Bormann będzie próbował dotrzeć do Doenitza, by poinformować go obszerniej o sytuacji. Sprawozdanie kończy się stwierdzeniem, że spośród badanych świadków było wielu takich, którzy od upadku Berlina, t. j. od 6 miesięcy nie stykali się ze soba, a jednak zeznania ich pokrywały się całkowicie w wielu szczegółach.

Luigi Longo o włoskich odszkodowaniach wojennych

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi z Rzymu, że członek komisji spraw zagranicznych włoskiego Zgromadzenia Konsultatywnego, Luigi Longo, udzielił wywiadu przedstawicielowi dziennika „Unita“ na temat wynagrodzenia strat poczynionych przez faszystowskie Włochy krajom, które uległy agresji włoskiej. Longo oświadczył, że minister spraw zagranicznych Gasperi, w referacie, wygłoszonym na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych, powiedział, że według jego przeświadczenia, żądania wynagrodzenia strat mogą być wysunięte również ze strony Zw. Radzieckiego, aczkolwiek rząd włoski nie ma na ten temat informacji. Jednakże Zw. Radziecki zażądał już reparacji od Finlandii, Rumunii i innych krajów.

Według nieoficjalnych informacyj — mówił Gasperi — żądania radzieckie sięgają sumy 600 milionów dolarów, wliczając w to reparacje nie tylko dla Związku Radzieckiego, ale również dla krajów bałkańskich. Jeśli chodzi o żądania innych państw zwycięskich, to Longo podkreślił, że Włochy wypłaciły już Anglii i Stanom Zjednoczonym odszkodowania na sumę ponad 200 miliardów lirów (2 miliardy dolarów wg. oficjalnego kursu lira).

Longo omówił oświadczenie min. Byrnesa, wg. którego Włochy zobowiązane są przekazać sojusznikom swoje materiały wojenne i urządzenia przemysłowe, które nie mogą być wykorzystane dla celów produkcji pokojowej. Zamierzenia sojuszników mające na celu konfiskatę majątku włoskiego, znajdującego się zagranicą, Longo scharakteryzował jako bardzo niesprawiedliwe. Longo uważa, że jeżeli sojusznicy nie zamierzają zrezygnować z reparacyj włoskich, wówczas Włochy powinny zażądać ścisłego określenia ogólnej sumy reparacji z tym, ażeby sami sojusznicy rozdzielili ją między sobą. Rozumie się samo przez się, że do tej sumy powinno być wliczone to wszystko, co już na tej, czy na innej podstawie sojusznicy otrzymali.

Agencja TASS w związku z wywiadem Luigi Longo przypomina, że zagadnienia, dotyczące traktatu pokojowego z Włochami, były rozpatrywane niedawno na londyńskiej sesji Rady Ministrów spraw zagranicznych. Jak wiadomo, delegacja radziecka zaproponowała wówczas, że w wypadku, jeśli Stany Zjednoczone i Wielka Brytania zrzekną się swojej części reparacyj, ogólna suma włoskich odszkodowań wojennych winna wynosić 300 milionów dolarów, które powinny przypaść w udziale ZSRR, Jugosławii, Grecji i Albanii. Z sumy tej Związek Radziecki winien otrzymać tylko 100 milionów dolarów. W ten sposób zaproponowana przez Związek Radziecki suma reparacyj jest stosunkowo niewielka w porównaniu z przytoczoną przez Luigi Longo cyfrą 2 miliardów dolarów, które Włochy już przekazały Wielkiej Brytanii i Stanom Zjednoczonym.

Przed wyborami na Węgrzech

MOSKWA (PAP). — TASS donosi z Budapesztu, że Węgrzy w dniu 14 listopada dokonają wyborów Zgromadzenia Narodowego. W kraju odbywa się kampania wyborcza. W tych dniach partie komunistyczna, socjal-demokratyczna, drobnych rolników i narodowo-chłopska wydały wspólną odezwę do narodu. Stwierdza ona, że tylko front patriotyczny może zapewnić rozwój demokratyczny Węgier. Pierwszy raz naród węgierski przystępuje do wolnych i demokratycznych wyborów. Ordynacja wyborcza znosi wszelkie ograniczenia i zapewnia 4-przymiotnikowe prawo wyborcze wszystkim obywatelom powyżej 21 lat, a partyzantom powyżej 18 lat. Cztery stronnictwa frontu patriotycznego stoją na wspólnej platformie programowej. 23 października złożono listy kandydatów czterech wyżej wymienionych stronnictw, prócz tego zgłosiły listy partia obywatelsko-demokratyczna i radykalna. Rząd dokonał wiele dla odbudowy kraju. Rozwiązał organizacje faszystowskie, postawił przed sądem przestępców wojennych i popiera rozwój związków zawodowych. Przed wojną związki zawodowe liczyły tylko 700 tysięcy członków w większych miastach, obecnie liczą one około 900 tysięcy członków. Największą reformą była przebudowa ustroju rolnego. Poprzednio połowa obszaru ziemi należała do obszarników w liczbie 5 tysięcy rodzin. 1.800.000 chłopów było bez ziemi. Ziemię obszarników rozdzielono pomiędzy 235 tysięcy rodzin. Reforma rolna na Węgrzech stworzyła społeczne podstawy pod rozwój demokracji.

Walki na wyspie Jawie

LONDYN. — Agencja Reutera donosi z Batawii, że sytuacja na Jawie jest bardzo naprężona. Mimo ultimatum, wystosowanego przez dowódcę wojsk brytyjskich, generała Christisena, powstańcy jawajscy nie złożyli broni. Przywódca nacjonalistów jawajskich, dr. Soe Karno, zwrócił się do powstańców przez radio z wezwaniem, by zaprzestali walki, gdyż rozpoczął on wraz ze swym zastępcą, d-rem Hatta, pertraktacje z gubernatorem holenderskim, d-rem Van Mook. Mimo tego wezwania, oddziały jawajskie w wielu punktach atakowały wojska brytyjskie, hinduskie i holenderskie. Do portu Surabaja przybył krążownik angielski „Sussex“ i zabrał na pokład około 500 angielskich i holenderskich kobiet i dzieci. Do tegoż portu przybyły transportowce z czołgami i amunicją. Kilka eskadr lotniczych z Singapuru wylądowało na lotnisku w Batawii. W głębi wyspy samoloty dostarczają amunicję i żywność wojskom hinduskim, otoczonym przez powstańców koło Magelang i w kilku innych punktach. Eskadry lekkich bombowców typu „Moskito“ bombardowały stanowiska Jawajczyków pod Magelang, po czym oddziały hinduskie, walcząc, wkroczyły do miasta. Na przedmieściach Batawii wojska holenderskie z trudem odpierają zaciekłe ataki Jawajczyków. Myśliwce brytyjskie, które patrolowały okolicę Batawii, zostały ostrzelane przez artylerię przeciwlotniczą Jawajczyków. Bombowce rozbiły jawajską kolumnę samochodową, posuwającą się szosą w kierunku Batawii.

REORGANIZACJA SĄDÓW NIEMIECKICH

BERLIN (Antena wł.) — Sojusznicza Komisja Kontroli Niemiec ogłosiła tekst ustawy o reorganizacji sądownictwa niemieckiego.

W kilku wierszach

Londyn. Agencja Reutera donosi z Aten, że Sofokles Venizelos, przywódca partii liberałów, oświadczył przedstawicielom prasy, iż arcybiskup Damaskinos, regent grecki, powierzył mu utworzenie nowego rządu.

Londyn. Sekretarz generalny Ligi Arabskiej, Abdul Azzam bej, po swym powrocie z Londynu zwołał posiedzenie rady Ligi. Tematem obrad będzie przede wszystkim sprawa Palestyny.

Paryż. Hiszpańskie ministerstwo spraw zagranicznych, zawiadomiło francuskiego charge d'affaires, iż kolaboracjoniści francuscy, którzy schronili się do Hiszpanii, są internowani w obozie Miranda de Ebro. Zostaną oni w najbliższym czasie wydani Francji.

Londyn. Agencja United Press donosi z Bagdadu, że senat Iraku ratyfikował statut Narodów Zjednoczonych.

Londyn. Amerykańskim władzom wojskowym w mieście Nagano, na wyspie japońskiej Hondo, udało się przejąć ładunek narkotyków, ogólnej wartości ponad 1.5 miliona funtów szterlingów. W ładunku tym znajdowało się prócz innych narkotyków 4 tony opium, wielkie ilości chininy oraz morfina i kokaina.

Paryż. W Paryżu znaleziono kartotekę z nazwiskami 22.000 kolaboracjonistów. W związku z tym prawdopodobnie będzie przesunięty termin zakończenia czystki w urzędach francuskich, wyznaczony początkowo na 10 listopada.

List z Warszawy

O czym się mówi w Warszawie

(Od własnego korespondenta)

Zdawało by się, że w mieście, w którym mieszkają ludzie na pół i na ćwierć urządzeni w pokleconych prowizorycznie siedzibach, w którym wre praca odbudowy od świtu do zmroku, a resztę czasu pochłaniają poszukiwania za uzupełnieniem stołówkowego wiktu, w którym dwie ulice wypełnione są po brzegi dzikim handlem — że w takim mieście nie pozostało już ani odrobiny czasu na „górniejsze“ zainteresowania.

Oba koncerty filharmonii krakowskiej, 26-go i 28-go października, dowiodły, że ci troglodyci z gruzów i suteryn, ci „rycerze własnego przemysłu“ z Poznańskiej i Emilii Plater, ci urzędnicy, załatwiający najważniejsze akta państwowe w jesionkach pośród zgiełku remontów, — przepełnili ogromną salę „Romy“ do ostatniego miejsca, tak byli spragnieni dobrej poważnej muzyki.

Chopin ma dobrą passę. Po podniosłych uroczystościach, związanych z powrotem jego serca na dawne miejsce w kościele św. Krzyża z połowy ubiegłego miesiąca, przypomniał go teraz we wspaniałym artyzmie Ekiert, za parę zaś dni jemu wyłącznie poświęci swój pierwszy od sześciu lat koncert Henryk Sztompka. Podczas okupacji, nie chcąc grać dla niemców, „ukrywał się“ (cały Milanówek o tym wiedział); teraz, w jedynej możliwej sali „Romy“ wystąpi dnia 4-go listopada.

Obok koncertów ruszyły się teatry.

Hodowcy karpi wpuszczają podobno rozmyślnie do stawu szczupaka. Twierdzą, że taki rabuś umie rozruszać karpie towarzystwo, które po raidach ucieczkowych nabiera apetytu i prędzej rośnie. Zdaje się, że taką między innymi rolę miał na myśli minister Kowalski, naznaczając dyr. Szyfmana kierownikiem Teatru Polskiego. Ledwie rozeszło się w prasie, że dyr. Szyfman otwiera teatr w połowie grudnia „Lillą Wenedą“, a już dyrektorzy innych teatrów zabrali się do roboty „na całą parę“. Mamy więc szereg zapowiedzi na najbliższy sezon: „Cyrulika Sewilskiego“ (opera, a jakże!), „Drogę do źródeł“ Perkitnego, „Domową pomocnicę“ Janiny Rosnowskiej i sztukę, która ze wszystkich scenicznych dzieł polskich najwięcej razy była na afiszu — Krumłowskiego „Królowe przedmieścia“. Szkoda nieodżałowana, że olbrzymi zbiór materiałów do „Historii Teatrów Polskich“ Teofila Trzcińskiego spłonął w gmachu Teatru Wielkiego w powstaniu — dowiedzielibyśmy się z niej łatwo, czy „Królowa przedmieścia“ obchodzić będzie trzydziesto- czy piętnastotysięczny jubileusz.

Niestety, nie czas teraz na jubileusze. — Obchodzimy krwawą rocznicę. Dzień Zaduszny całej Polsce morze łez wyciska, a Warszawę zamienia w jeden wielki cmentarz. Bo pomimo akcji ekshumacyjnej, trwającej już szereg miesięcy (przez lato ze zrozumiałych względów była wstrzymana) nie ma chyba ulicy, na której by się nie znalazło kilka drewnianych krzyżyków na prowizorycznych mogiłkach i nie ma prawie dnia, aby przy wywożeniu gruzów nie natrafiono na trupy. Czasem, przez karygodne niedopatrzenie, dzieją się rzeczy makabryczne. Nieopodal Politechniki (której jeden z gmachów już jest zremontowany i wnet rozpoczną się w nim wykłady) rozkopano wspólną mogiłę, ale z jakichś nieznanych powodów nie wywieziono resztek ludzkich na cmentarz. Niedorostki poczęły bić się piszczelami i rzucać w siebie czaszkami. Interwencja oburzonej publiczności położyła kres niecnej zabawie, sprawa stała się głośna, dostała się na łamy prasy. Ktoś winny poniesie karę — ale jakie to pokolenie wyrośnie z owych dzieciaków, u których cisza grobu nie budzi szacunku? Sześć lat okupacji wyzwoliło najniższe instynkty, rozluźniło wszelkie więzy moralności i wiele wysiłku całego jeszcze zdrowego społeczeństwa potrzeba, aby „człowiek przestał być człowiekowi wilkiem“.

Ludzie starszego pokolenia, którzy tych praw moralności całe życie bronili, byli solą w oku okupantowi. Wielu z nich poginęło. Wielką jesienną serię mszy żałobnych rozpoczęło nabożeństwo za dwóch wybitnych pedagogów warszawskich ks. Szwejnica i ks. Detkensa zamordowanych w Dachau. Pamiętamy wszyscy grób wielkopiątkowy z 1940 roku w kościele Karmelitów. Cała Warszawa przeszła tamtędy ze szlochem. To było dzieło ks. Detkensa, zapłacił za nie obozem i śmiercią.

Na „Starówce“ — tak się popularnie nazywa Stare Miasto — leży jeszcze zapomnianych 300 harcerzy, którzy zginęli tam w połowie sierpnia zeszłego roku, gdy poszli oglądać rozbity czołg niemiecki. Przed paru dniami dopiero w listach do redakcji „Życia Warszawy“ poruszono tę sprawę.

Ale — co boskiego, Bogu, a co cesarskiego, cesarzowi. Życie jest tym cesarzem, który wymaga od nas daniny codziennych trosk. Płynie swoim torem i nanosi, jak prąd wielkiej rzeki, coraz to nowe wydarzenia. Ostatnim takim wydarzeniem jest przyjazd ob. Leona Krzyckiego, prezesa Kongresu Słowian Amerykańskich. Przybył do nas z Paryża, z obrad C. G. T. (Confédération Générale du Travail) i jako pół-Amerykanin (jest obywatelem USA) przygląda się pracy polskiej. Jest pełen podziwu dla siły i rozmachu polskiego i przeciwstawia je Francuzom, którzy jego zdaniem do tej pory nie przeszli jeszcze do ofensywy życiowej. Wie, że w Ameryce naskładano dla Polski całe stosy darów, które po prostu gniją, czekając, aż tarcia polityczne na amerykańskim gruncie wyrównają się o tyle, że pomoc doraźna dla kraju zostanie uznana za ważniejszą od uzgodnienia przekonań. Wysłał też przez radio gorący apel do prezesa Rady Polonii Amerykańskiej Świetlika, aby przyśpieszył wysyłkę.

Azet.

Warszawa w listopadzie 1945.

KRONIKA

P. K. O przystępuje do rejestracji przedwojennych wkładów czekowych

Właściciele kont czekowych proszeni są o składanie w PKO pisemnych wniosków, w których podać należy:

1) numer i dokładne brzmienie konta czekowego,

2) datę ostatniego wyciągu kontowego, otrzymanego z PKO,

3) wysokość wykazanego w nim stanu konta.

Do pisma tego należy ponadto dołączyć wyciąg kontowy oraz dokumenty i dowody rachunkowe, z których bezspornie wynika, że przedstawiony do rejestracji wyciąg kontowy jest ostatnim, który właściciel konta z PKO otrzymał i że od daty tego wyciągu żadne kwoty z konta czekowego nie były podejmowane.

Wniosek rejestracyjny składać należy osobiście lub listownie we właściwym Oddziale PKO, w którym konto było prowadzone. Klienci, posiadający przed wojną konta czekowe w Oddziałach PKO we Lwowie i Wilnie, winni wnioski rejestracyjne składać w Oddziale PKO Kraków.

Rejestrację przyjmują wszystkie Oddziały PKO, a mianowicie: w Gdyni, Krakowie, Łodzi, Poznaniu, Warszawie i w Katowicach, ul. Szopena 1.

Na dowód przeprowadzenia rejestracji właściciel konta otrzyma odpowiednie poświadczenie.

Rejestracja trwać będzie do dnia 31-go grudnia 1945 r.

Sprawa uregulowania należności zarejestrowanych wkładów czekowych będzie przedmiotem osobnego zarządzenia.

Rozpoczęcie wykładów na Wyższej Szkole Administracyjno-Handlowej

Inauguracją wykładów na Wyższej Szkole Administracyjno-Handlowej w Częstochowie nastąpi we wtorek, 20 listopada b. r. Wykłady będą odbywały się codziennie od godz. 16 — 20 w gmachu szkoły przy ul. Handlowej 14.

Dodatkowo przyjmuje się jeszcze wpisy 5, 6 i 7 bm. Po tym terminie już w żadnym wypadku wpisy przyjmowane nie będą ze względu na to, że jako podstawę technicznej organizacji wykładów przyjmie się zamkniętą w dniu 7 bm. listę studentów.

Indeksy zostaną wręczone studentom na uroczystej inauguracji roku, która odbędzie się w grudniu.

Uprasza się wszystkich studentów, którzy zapisali się do Uczelni a nie podali wybranych lektoratów, aby to uskutecznili w dniach od 5-7 bm. gdyż inaczej organizacja lektoratów uległaby opóźnieniu.

Otwarcie internatu dla młodzieży wiejskiej i nauczycielskiej

Oddział Powiatowy Związku Nauczycielstwa Polskiego w Częstochowie uruchamia z dniem 5 listopada br. internat dla młodzieży wiejskiej i nauczycielskiej w Częstochowie przy ul. Katedralnej Nr. 9.

Rodzice zapisanych wychowanków proszeni są o zgłoszenie się w godz. od 10 do 14 w lokalu internatu, celem załatwienia formalności, związanych z przyjęciem dzieci do internatu.

Walne zgromadzenie członków spółdzielni „Przyszłość"

Tymczasowy Zarząd Robotniczej Spółdzielni „Przyszłość" zaprasza wszystkie osoby zdeklarowane na członków spółdzielni na walne zgromadzenie, które odbędzie się w dn. 7.XI 1945 r. o godz. 16 w pierwszym terminie, a 16.30 w drugim terminie w lokalu P. P. R. dzielnicy „Stradom", Al. Wolności 50. Obecność wszystkich członków konieczna ze względu na przeprowadzenie wyboru Zarządu i Rady Nadzorczej.

Z 5-ej odprawy kierowników świetlic w Pow. Urzędzie Inf. i Propagandy

(z) Na 5-tej odprawie, zwołanej przez kierownika Pow. Urzędu Inf. i Prop. kierownicy świetlic złożyli sprawozdania za m-ce wrzesień i październik. W miesiącach wrześniu i październiku wieś zajmowała się przede wszystkim akcją siewną oraz akcją świadczeń rzeczowych. W tym również kierunku nastawiła się wszelka działalność społeczna. Wiele świetlic poza tym dopiero się zagospodarowuje. Niemniej jednak odbyły się akademie z okazji 2-giej rocznicy bitwy pod Lenino oraz ku czci Szopena.

W dniach 1 i 2 listopada b. r. odbyły się uroczystości żałobne, obejmujące w pierwszym dniu dekorowanie grobów poległych żołnierzy i osób pomordowanych przez niemców na cmentarzach, po lasach i przy drogach, w drugim dniu akademie, poświęcone pamięci bohaterów ze specjalnym uwzględnieniem poległych na terenie danej gminy.

Kierownik Urzędu referent świetlicowy oraz zaproszona na odprawę przedstawicielka Inspektoratu Szkolnego nakreślili zasadnicze wytyczne pracy świetlic.

W dotychczasowej działalności na czoło wysunęły się świetlice w Olsztynie i Wancerzowe (Mstowie) Na wyróżnienie zasługuje również Gnaszyn z uwag na zorganizowaną ostatnio Wystawę Fotograficzną, którą m. in. zwiedzili wicewojewoda kielecki ob. Urbanowicz oraz kierowniczka Woj. Urzędu Inf. i Prop. ob. Machejkowa.

W ożywionej dyskusji na pierwsze miejsce wysunęła się kwestia książek. Biblioteki świetlicowe są wyposażone niedostatecznie. Przedstawicielka Inspektoratu Szkolnego oświadczyła, że obecnie przeprowadza się prace organizacyjne Biblioteki Powiatowej, która będzie miała charakter ruchomy. Komplety książek będą wymieniane pomiędzy świetlicami.

Z uroczystości poświęcenia pierwszego autopogotowia strażackiego na Częstochowiance

W dniu 28.X 1945 r. Straż Pożarna przy fabr. Częstochowianka obchodziła uroczyste zakończenie ćwiczeń letnich i poświęcenie autopogotowia, remizy i obrazu św. Floriana.

Uroczystość poprzedziło nabożeństwo w kościółku św. Antoniego na Ostatnim Groszu, gdzie piękne kazanie wygłosił ks. proboszcz Jastrzębski, obecny kapelan Straży.

Po uroczystym akcie poświęcenia odbyły się popisy strażackie na budynkach fabrycznych i skromne przyjęcie w remizie strażackiej poprzedzone krótkim przemówieniem — komendanta ob. H. Helmana. Z kolei witał Straż Pożarną starosta i prezes pow. Straży ob. J. Kaźmierczak, życząc Straży dalszego rozwoju dla dobra miasta, powiatu i Rzeczypospolitej Polskiej. Podobne życzenia złożyli ks. prob. Jastrzębski i poszczególni komendanci z kom. Serednickim na czele i przedstawiciele partii politycznych ob. ob. Kubisiewiczem i Fąferko. Ostatnim mówcą był naczelny inspek. płk. Milewski.

Na zakończenie przemówił komendant Straży ob. Wagner. Mówca podziękował wszystkim zebranym za łaskawe przyjęcie, zapewniając obecnych, że nie spocznie w pracy, aż postawi Straż na najwyższym poziomie.

Z Meczu Szachowego R. K. S. „Stradom" — „Union Textile"

W dniu 30.X b. r. o godz. 17-ej w świetlicy fabryki „Union Textile" odbyło się interesujące spotkanie pomiędzy powyższymi drużynami szachowymi. Mecz poprzedził kier. świetlicy ob. Kukulski Michał krótkim przemówieniem, w którym serdecznie powitał drużynę Stradomia i wyraził życzenie, aby mecz był zaczątkiem przyjaznych stosunków koleżeńsko-sportowych pomiędzy tymi fabrykami. W zakończeniu życzył swojej drużynie, aby z tych zawodów wyniosła, jak najwięcej korzyści, biorąc pod uwagę, że Sekcja Szachowa Stradomia ma już ustaloną pozycję na terenie naszego miasta.

Przebieg meczu trzymał widzów przez dłuższy czas w napięciu, gdyż szala zwycięstwa mogła się przechylić w każdej chwili na jedną, jak i na drugą stronę. Obydwie bowiem drużyny miały w swych składach równorzędnie silnych graczy. W barwach „Union Textile" poza znanymi szachistami Częstochowy wystąpił silny gracz przedwojennej A klasowej drużyny „Rembertów" (Szachowy Okręg Warszawski) ob. Szeląg Stanisław. Drużynę zaś Stradomia zasilił były gracz Łódzkiej Y. M. C. A. — ob. Cichomski. Mecz zakończył się jednak wysokim zwycięstwem Stradomia w stosunku 4½:½.

Poszczególne wyniki przedstawiają się następująco: (gracze Stradomia na pierwszym miejscu)

I szachownica:	H. Skalik —	H. Borkowski	1:0
II „	Cichomski —	M. Wieczorek	1:0
III „	J. Pyrkosz —	L. Laszecki	1:0
IV „	Wł. Kempa —	St. Szeląg	1:0
V „	W. Krejczy —	J. Szolc	½:½

H. S.

Nocne dyżury aptek

W tygodniu od dnia 5 do 11 listopada b. r. dyżurują następujące apteki:

Z. Szostakiewicza — Plac Daszyńskiego Nr. 6.
A. Włosińskiego — ulica 7 Kamienic Nr. 27
i Rupprechta — ulica Narutowicza Nr. 170.

Odsłonięcie pomnika Żołnierzy Gwardii Ludowej P. P. S. w Poczesnie

...przez leśne ostępy, manowce
my w dani niesiemy swą krew,
my Wolnościowi Bojowcy,
co pierwsi stanęli na zew.

Czterech ich padło, w nierównej walce. Członkowie Gwardii Ludowej PPS, wierni przyrzeczeniu, oddali życie dla wywalczenia Polsce niepodległości a Ludowi wyzwolenia z przemocy, wyzysku i ucisku społecznego. I towarzysze z G. L. także dotrzymali Im przyrzeczonego przywiązania i braterstwa.

W niedzielę, dnia 28 ub. m. na cmentarzu w Poczesnie z okazji odsłonięcia pomnika żołnierzy Gwardii Ludowej PPS tow. tow.: Czyża Edwarda, Skurłata Mieczysława, Rakowskiego i Drożdża Józefa, odbyła się imponująca manifestacja żałobna. Udział w manifestacji wzięło całe miejscowe społeczeństwo, partie polityczne, Zarząd Gminy, duchowieństwo, nauczycielstwo i inni.

Manifestację poprzedziło uroczyste nabożeństwo w miejscowym kościele, po czym uczestnicy z orkiestrą górniczą na czele udali się na cmentarz.

W imieniu Tej, dla której życie swe oddać im przyszło, wygłosił przemówienie starosta powiatowy tow. J. Kaźmierczak i dokonał odsłonięcia pomnika. Kolejno przemawiali: ks. proboszcz parafii Poczesna, przedstawiciel Miejskiego Komitetu PPS tow. Maciag, przedstawiciele bratnich organizacyj i inni. Chór wykonał piękne pienia żałobne, orkiestra marszem żałobnym Chopina pogłębiła poważny nastrój. Miejscowy wójt tow. Kryczman podziękował zebranym za udział w manifestacji, zapewniając, że ofiara krwi najdzielniejszych spośród klasy robotniczej nie może pójść na marne, że Polska istnieć tylko może jako Ojczyzna Wolnego Ludu Polskiego wśród wolnych ludów Europy. J. K.

Z Akcji Siewnej na terenie pow. częstochowskiego

(z) Według sprawozdania Referatu Rolnego Zarządu Powiatowego Zw. Samopomocy Chłopskiej siewy jesienne na terenie powiatu częstochowskiego rozpoczęły się dnia 15 września b. r. Do chwili obecnej wykonano 80% przewidzianego w planie obsiewu.

Pomoc w ziarnie siewnym dla wsi wyniosła: 185 ton żyta i 5 ton pszenicy. Przy rozdziale uwzględnione zostały gminy najbardziej zniszczone podczas wojny lub te, z których rolnicy zostali swego czasu wysiedleni przez okupanta. Nadzór nad rozdziałem sprawowali: wójtowie, delegaci Powiatowej Rady Narodowej, Komitetu Siewnego, Związku Samopomocy Chłopskiej oraz instruktorzy gminni. Zorganizowano punkty czyszczenia i bejcowania ziarna. Z uwagi na względy oszczędnościowe dołożono wszelkich starań, aby do siewu używane było wyłącznie ziarno zaprawione oraz aby siew odbywał się za pomocą siewników. Założono kilka poletek doświadczalnych.

Przydział nawozów sztucznych przez Powiatowe Biuro Rolne wyniósł: 111,5 ton azotniaku, 30 ton saletrzaku i 30 ton superfosfatu.

Związek Samopomocy Chłopskiej wystarał się ponadto o przydział z Państwowej Fabryki w Chorzowie 150-ciu ton azotniaku, 150-ciu ton saletrzaku oraz 45-ciu ton superfosfatu.

Koni wojskowych pracuje w terenie 85.

Z częstochowskiej fabryki papieru

(SZ) Częstochowską fabryka papieru o tradycyjnej nazwie „Fabryka Papieru i Młyny" przy ul. Narutowicza 25/27 jest jednym z niewielu czynnych w Polsce zakładów przemysłowych, produkujących papier tak obecnie cenny i tak bardzo potrzebny.

Tymbardziej podkreślić należy wspólne wysiłki Dyrekcji na czele z inż. Trochimowskim, Rady Załogowej i jej przewodniczącego ob. Gołąbia oraz robotników, dzięki którym przewidziany plan produkcji został przekroczony o 40 proc.

W ubiegłą niedzielę, o godz. 13-ej, odbyła się na terenie fabryki uroczystość otwarcia Świetlicy Robotniczej. Na uroczystości obecni byli przedstawiciele Centralnego Zarządu Przemysłu Papierniczego — nacz. Szrajber i nacz. wydz. personalnego ob. Chrzanowski, Rady Związków Zawodowych — ob. Kozłowski, PPR-u i PPS-u, inspektor pracy ob. Radłowski i inni goście zaproszeni, m. in. delegaci z częstochowskich fabryk, przedstawiciel prasy oraz Dyrekcja, Rada Załogowa i robotnicy.

Przemawiali w kolejności: Przewodniczący Rady Załogowej, Dyrektor ob. Zientarski z PPR-u, nacz. Szrajber, ob. Kozłowski i robotnicy.

Następnie odbyło się wręczenie dyplomów za długoletnią pracę jubilatom fabryki na czele z: Niedźwińską Karoliną (53 lat pracy), Budzowską Marią (47 lat pracy), Hutnym Antonim (46 lat pracy), Najniższa cyfra przepracowanych lat wynosiła 25. Ogółem odznaczono dyplomami 23-ch robotników.

Ponadto nacz. Szrajber z Centralnego Zarządu Przemysłu Papierniczego wręczył jubilatom premie pieniężne, przy czym najbardziej zasłużeni otrzymali po zł. 5000, pozostali po zł. 1500.

Symboliczny moment uroczystości jakim był hołd złożony pracy w osobach robotników święcących jubileusz przyczynił się do zacieśnienia węzłów koleżeńskich pomiędzy przedstawicielami Władz Centralnych i Dyrekcji, a załogą fabryki.

Wzajemnie serdeczny nastrój jaki wytworzył się podczas oficjalnej części uroczystości towarzyszył dalszemu jej przebiegowi. Podczas wspólnego przyjęcia pracownicy firmy i zaproszeni goście w przemowach i rozmowach poruszyli wiele zagadnień interesujących świat pracy i reprezentowaną gałąź przemysłu. Uroczystość urozmaicona dźwiękami muzyki na trzech instrumentach: harmonii, skrzypcach i saksofonie zakończyła się o godz. 10-ej.

Dla rozpoczynającej pracę świetlicy nakreślony został obszerny plan, obejmujący akcję kulturalno-oświatową we wszelkich jej przejawach, organizowanie imprez, sport, gry rozrywkowe itp. Najpilniejszą sprawą jest zorganizowanie biblioteki. Biblioteka fabryczna istniejąca przed wojną została kompletnie zrabowana przez okupanta. Obecnie w wyniku starań Rady Załogowej o książki, w najbliższym czasie należy się spodziewać uruchomienia biblioteki.

Fraszki i wierszyki

O czym tu pisać?

O czym tu pisać?
O kantach? O szabrze?
O łapownikach
Mógłbym pisać także...

O tym, co słychać
W Mieszkaniowym Biurze,
Lub, że nie wszystko
Idzie sprawnie w Purze.

Może raz jednak
Skrobnąć, że tu bieży
Życie bez brudów? —
Lecz któż w to uwierzy?!!!

B. B.

Z życia kulturalnego

Klub Literacki „Pierwiastki tyrtejskie w twórczości Mickiewicza"

Pod tym tytułem prof. Wacław Kubacki wygłosi odczyt dziś, w poniedziałek, dnia 5 b. m., o godz. 19-ej w sali Biblioteki Miejskiej im. dr. Wł. Biegańskiego.

Będzie to pierwszy z cyklu zamierzonych przez Klub Literacki wieczorów odczytowych, dyskusyjnych i autorskich.

Bilet wejścia na odczyt 10 zł., dla młodzieży 5 zł.

Po odczycie herbatka dla członków Klubu Literackiego i zaproszonych gości.

Teatry Miejskie

Sala duża

Komedia muzyczna „Jaś u raju bram" z Janiną Jabłonowską i Romanem Zawistowskim

Dziś w poniedziałek 5 b. m. oraz w dni następne o godz. 18.30 kapitalna komedia muzyczna w 4 obrazach „Jaś u raju bram". Libretto M. Hemara. Muzyka A. Kluczniока. Reżyseria i inscenizacja Romana Zawistowskiego. Kierownictwo muzyczne kompozytora. Balet układu Tacjanny Wysockiej. Nowe dekoracje i wystawa Wł. Wagnera. Na czele premierowej obsady: goście Jabłonowska i Zawistowski, artyści teatrów krakowskich oraz Łukowska, Zwoliński i Mieczyński. Akompaniują przy dwóch fortepianach Irena Garztecka-Jarzębska i Alojzy Kluczniok.

Bilety do nabycia w kasie teatru od godz. 10-ej do 12-ej i od 14-ej do rozpoczęcia przedstawienia. Tel. kasy 21-61.

JÓZEF KARBOWSKI w Teatrach Miejskich w Częstochowie

Od soboty 3 b. m. rozpoczęły się w Teatrach naszych próby ze świetnej 3 aktowej sztuki T. Rittnera „WILKI W NOCY" pod kierunkiem znakomitego gościa, artysty i reżysera teatru im. J. Słowackiego w Krakowie dyr. Józefa Karbowskiego.

„Wesoła Trójka" w „Chochliku"

Dziś i codziennie o godz. 15.30 Teatr „Chochlik" ul. Dąbrowskiego 16, daje sztukę p. t. „Wesoła Trójka". Przedsprzedaż biletów w „Renomie" Aleja 28. Kasa Teatru czynna od godz. 13-tej do rozpoczęcia przedstawienia.

Kronika kielecka

80.000 zł. dla najbiedniejszych dały Kielce

Ze źródeł oficjalnych dowiadujemy się, że z imprez, zorganizowanych w „Dniu Miłosierdzia" 30 września i z loterii fantowej w dniu 7 października zebrano w Kielcach około 80 tysięcy złotych. Pieniądze te zostały przeznaczone na zakup żywności na zimę dla kuchen „Caritasu", gdzie otrzymują posiłek najbiedniejsi. Należy dodać, że blisko 1.500 ludzi dziennie korzysta z kuchen „Caritasu", w których biedni ze względu na brak funduszów otrzymują tylko raz dziennie gorące pożywienie. (Z)

Turniej międzyświetlicowy

W celu ożywienia i spopularyzowania ruchu świetlicowego Urząd Informacji i Propagandy Województwa Kieleckiego organizuje w dniu 11 listopada b. r. „Turniej Świetlicowy".

Da to przegląd sił unaoczni dorobek świetlic w naszym powiecie i podniesie poziom zespołów, biorących udział w szlachetnej rywalizacji.

Ponadto szerokie społeczeństwo, stojące dotychczas zdaleka od świetlic, będzie miało możność zapoznania się z celami i ideologią akcji świetlicowej, co niewątpliwie powiększy szeregi zwolenników świetlicy.

Udział w „Turnieju" biorą zespoły świetlic otwartych i zamkniętych: Z. W. M. T. U. R., Wici P. P. R., P. P. S. i innych, znajdujących się na terenie miasta Kielc i powiatu kieleckiego.

Na repertuar składają się: recytacje zespołowe, inscenizacje, tańce narodowe i ludowe, śpiew chóralny, małe zespoły muzyczne i ciekawe referaty na tematy świetlicowe.

„Dzień Świetlicowy" rozpocznie się 11 listopada b. r. o godz. 8-ej wysłuchaniem nabożeństwa w Kościele Katedralnym. Następnie zespoły świetlicowe udadzą się do Domu Kultury.

O godz. 11-ej rozpoczynają się produkcje zespołów na scenie Domu Kultury w porządku ustalonym przez sąd konkursowy i będą trwały do godz. 7-ej z przerwą na obiad.

Po zakończeniu popisów odbędzie się sąd konkursowy, złożony z przedstawicieli władz, organizacyj i prasy.

Na zakończenie nastąpi rozdanie nagród wyróżnionym zespołom.

W dniu 11 listopada b. r. przewiduje się również otwarcie wystawy „Gazetki ściennej".

Kronika sportowa

Piłkarze Wrocławia przegrywają wysoko

Zdobywca pucharu Wrocławia okazał się słabiutkim zespołem, któremu daleko było nawet do klasy naszych ostatnich drużyn. W tych warunkach oba mecze Burzy, która dziwnym chyba trafem znalazła się na silnym gruncie częstochowskim, przemieniły się właściwie w trening na jedną bramkę. goście bowiem bardzo rzadko przedostawali się na połowę przeciwników. by natychmiast wracać do uporczywej obrony. Victoria wygrała z Wrocławianami 10:0 (5:0), strzelcami byli Wójcikowski (3), Baran, Małek i Kurek (po 2) oraz Obst. Skra. która wystąpiła z czterema graczami rezerwowymi, zanotowała wynik 8:1 (7:0), zdobywcami goali byli Warmus 3. Szlęzak 2, Bulski, Langier i Kałuża po 1, dla gości Mysiak, b. gracz Cracovii. Pierwszego dnia sędziował doskonale ob. Ziątek. drugiego dnia — ob. Burkiewicz również na poziomie bez zarzutu.

Zwycięstwo Milicyjnego KS „Lechia“ nad Victorią 3:2 (1:0)

Zdawałoby się, że spotkania towarzyskie, w których ani punkty ani tytuły nie wchodzą w grę, powinny być toczone zawsze w przyjacielskiej. prawdziwie sportowej atmosferze. Tak jednak nie jest, spotkania takie rozgrywane bywają czasem w atmosferze napiętej po prostu elektrycznością, wyładowania której objawiają się w ostrej grze i polowaniu wzajemnym przeciwników na siebie. Takim meczem było spotkanie Lechia — Victoria. Pozostawiło ono niesmak u widzów, którzy pomimo przejmującego zimna zjawili się u schyłku sezonu, by w rezultacie zobaczyć walkę odbiegającą od zasad prawdziwie sportowych. Oczywiście zwolennicy Victorii zwalą winę na Lechię, sympatycy tej ostatniej zaś obarczą odpowiedzialnością Victorię. Rozsądzając sprawiedliwie — obie strony powinny uderzyć się w piersi, bowiem obie są odpowiedzialne za to, co się działo na boisku. Że kibice jednej czy drugiej drużyny nie widzieli fauli dokonywanych przez swoich graczy, czy zachowania się ich — na to już nie ma rady. Niemałą winę, że mecz miał tak smutny przebieg, ponosi sędzia ob. Donajski. który nie umiał ukrócić w porę tendencyj do ostrej gry, a wkońcu. nie panując nad nią. popełnił parę przeoczeń, więcej na niekorzyść Victorii, które jeszcze bardziej przyczyniły się do rozognienia sytuacji tak na boisku, jak i na widowni.

Początkowo mecz miał bardzo ładny przebieg. lecz z chwilą, gdy Piekacz zdobył bramkę po pięknym rzucie rożnym Jankowskiego, gra zaostrza się coraz bardziej. Lechia bowiem dąży do utrzymania wyniku, Victorię zaś, która zaprzepaszcza szereg doskonałych pozycyj, ponoszą nerwy. Ofiarą ostrej gry staje się w 30 min. Baran. który odnosi kontuzję ręki. Po przerwie Gawroński podwyższa wynik na 2:0. lecz teraz Victoria. która ma ogromną przewagę w drugiej połowie. wyrównuje ze strzałów Obsta i Floreczyka II. Za faul Mularczyka sędzia dyktuje jedenastkę. którą Dąbrowski zamienia w zwycięską bramkę dla Milicyjnego. W parę minut później Victoria ma szansę wyrównania również z karnego, lecz Wójcikowski strzela w ręce bramkarzowi.

Wygrana Victorii lub przynajmniej remis byłyby sprawiedliwszym obrazem gry, biało-zieloni bowiem byli drużyną lepszą i posiadającą więcej wypracowań. Chcielibyśmy zobaczyć rewanżowe spotkanie tych zespołów; przyczyniłoby się ono do naprawienia między obu klubami stosunków, które na pewno po tym meczu nie będą idealne, oraz do zatarcia niesmaku. jaki pozostał u widzów po niedzielnej walce.

WKS Wieluń — Kolejowy KS 2:1 (1:1)

Powtórzony w Wieluniu wczoraj mecz Kolejowy przegrał, spadając przez to na ostatnie miejsce w tabeli rozgrywek o wejście do klasy A. (3 gry, 2 pkt., 5:6 br.) CKS utrzymał się na miejscu pierwszym 4 gry, 4 pkt., 9:5 br. WKS Wieluń zajmuje miejsce drugie (3 gry, 4 pkt., 3:6 br.). Rozstrzygnięcie padnie w niedzielę 11 b. m. na drugim powtórzonym spotkaniu WKS Wieluń — Kolejowy KS na naszym terenie.

Komunikat Nr. 2 Częst. Okręg. Zw. Bokserskiego

1) Zarząd Okręgu apeluje jeszcze raz do wszystkich klubów o szybkie zgłaszanie członków sekcji bokserskich do ob. Klucznego, pl. Daszyńskiego 3, tel. 18-74, oraz o wpłacenie składek na ręce ob. Donajskiego, ul. Katedralna 10, tel. 23-80 (patrz komunikat nr. 1).

2) Wydział sportowy komunikuje, że treningi odbywają się w dalszym ciągu w poniedziałki, środy i piątki o godz. 18-tej w gmachu przy ul Pułaskiego 2. W wypadku nie posiadania sprzętu własnego, mogą kluby kierować również chętnych na treningi. Chwilowo trenować można sprzętem posiadanym przez Okręg.

3) W dniu 18 listopada projektuje się pierwszy krok bokserski, a w pierwszej połowie grudnia eliminacje do mistrzostw Okręgu. Zarządy sekcji bokserskich winny to wziąć pod uwagę i intensywnie trenować.

Infomacji udziela na treningach ob. Szyiński.

4) Wydział spraw sędziowskich prosi o zgłaszanie chętnych na kurs sędziowski do ob. Klucznego (adres jak wyżej), na piśmie z wpisowym zł. 20.

Kurs rozpocznie się w połowie listopada pod kierownictwem ob. Szprocha.

Rozwój szybownictwa w Polsce

Miarą zainteresowania naszego społeczeństwa sportem lotniczym jest liczny udział kandydatów na pilotów szybowcowych na kursach wyszkoleniowych, prowadzonych przez Departament Lotnictwa Cywilnego Ministerstwa Komunikacji w różnych ośrodkach szybowcowych.

W miesiącu wrześniu przeprowadzono wyszkolenie w pilotażu szybowcowym w 7-miu ośrodkach.

Według stanu na dzień 30 września 1945 r. mamy w Polsce czynnych 26 szkół szybowcowych (w tym 6 na terenach odzyskanych), posiadających do dyspozycji 500 szybowców szkolnych.

W najbliższych miesiącach przewiduje się zwołanie Ogólnopolskiego Zjazdu Szybowcowego.

Projekty reformy igrzysk olimpijskich

Angielskie pismo „Daily Herald“ proponuje, aby uprościć igrzyska olimpijskie. redukując ich program do lekkiej atletyki, pływania, boksu i zapaśnictwa. Ta propozycja, wysunięta przez najbardziej przywiązany do tradycji naród, zaskoczyła cały świat sportowy. Według opinii francuskich sfer sportowych, kryje się za tą propozycją chęć wzmocnienia brytyjskiej pozycji w ogólnej punktacji następnej olimpiady.

Szwajcaria chce również uprościć olimpiadę, ale w zupełnie innym kierunku. — Chodzi jej bowiem o zmniejszenie całego zewnętrznego splendoru, jakim otaczane były gry olimpijskie. Szwajcarzy przytaczają przykład ostatniej olimpiady w Berlinie, gdzie za zewnętrznymi dekoracjami kryła się propaganda hitlerowska i apoteoza Trzeciej Rzeszy. Szwajcarom chodzi bowiem o powrót do prawdziwie olimpijskich tradycyj sportowych.

Gościnność b. mistrza Polski

Wiedzieliśmy już o tym. że w sporcie śląskim dzieją się smutne sprawy. Obrzucanie graczy kamieniami przez publiczność, awantury na boiskach, policzkowanie zawodników czy sędziego, rozmowy graczy w znienawidzonym przez nas języku niemieckim — oto niepokojące objawy. o których raz po raz dowiadujemy się z komunikatów prasy.

Do wyczynów tych przybywa nowy popis śląskich sportowców, z jakim spotkała się nasza Victoria w dniu 1 b. m. W dniu tym wyjechała ona na Śląsk celem rozegrania rewanżowych zawodów z Ruchem. Po przyjeździe na godzinę przed meczem do Chorzowa, gdzie miały się odbyć zawody, Victoria znalazła się w obcym mieście bez żadnej opieki, nikt bowiem z zarządu lub graczy Ruchu nie przybył na spotkanie gości, tak, że nie wiedzieli oni, gdzie mają zatrzymać się, rozebrać do zawodów, czy zjeść obiad. Chorzowscy kibice sportowi natomiast przynieśli wiadomość, że władze bezpieczeństwa zawiesiły działalność Ruchu na przeciąg dwu lat. Po dwu i pół godzinnym oczekiwaniu zjawił się dopiero prezes Ruchu, by zakomunikować Victorii, że mecz nie odbędzie się z wyżej podanych powodów.

Pomijając fakt zawieszenia Ruchu, musimy z całą stanowczością potępić działaczy tego klubu i graczy, że nikt z nich nie liczył za swój obowiązek zaopiekowania się przybyłą Victorią. wówczas gdy w Częstochowie Ruch był dwukrotnie z całą gościnnością przyjmowany.

Postępek Ruchu jest niesłychany; wydaje on właściwe świadectwo zarówno władzom jak i zawodnikom b. mistrza Polski. Nic dziwnego, że odsuwaniem od czynnego życia takich „sportowców“ musiały się zająć aż władze bezpieczeństwa.

Skra zamierza sprowadzić Anglików

10-go i 11-go b. m. grać będzie w Warszawie reprezentacja okupacyjnych sił angielskich. W związku z tym wyjeżdża do stolicy delegat Skry, by zaproponować Anglikom rozegranie meczu w Częstochowie. — Gdyby Skrze udało się nakłonić piłkarzy angielskich do przyjazdu do nas, mecz taki byłby największą sensacją naszego sezonu.

Wyniki na Śląsku

W mistrzostwach Śląska padły ważniejsze wyniki: Polonia Bytom — RKS Oświęcim 2:1. Kopalnia Rymer — Polonia Piekary 2:2 (!), Śląsk — Naprzód Janów 0:1.

Wiadomości różne

Gałuszka, biegacz CKS-u. specjalista od dystansów 3.000 i 5.000 metrów, przechodzi kurację kolana. która pozwoli mu za parę tygodni rozpoczęcie treningów celem solidnego przygotowania się do wiosennego sezonu.

*

Stosownie do postanowień PZPN-u kluby klasy A i B zmuszone będą posiadać drużyny juniorów.

*

Władze sportowe przy Zarządzie Miejskim w Sopocie zadecydowały urządzić w czasie od 15-go kwietnia do 15-go września roku przyszłego Międzynarodową Wystawę Sprzętu Sportowego, celem pobudzenia polskiej inicjatywy w tym kierunku.

*

Pierwszy krok bokserski przygotowywany jest w Częstochowie na drugą połowę listopada.

*

W Paryżu odbyła się Międzynarodowa Konferencja Sportu Robotniczego z udziałem delegacji polskiej z ramienia Ministerstwa Oświaty, d. Związku Rob. Org. Sportowych i O. M. TUR; na konferencji tej uchwalono powołanie do życia Międzynarodowego Związku Sportu Robotniczego i organizowanie robotniczych igrzysk olimpijskich.

*

Skra i CKS prowadzą pertraktacje z krakowskimi klubami Cracovią i Wisłą, o sprowadzenie ich drużyn do Częstochowy na dni 17-go i 18-go b. m.

*

W Poznaniu uruchomione zostało Wyższe Studium Wychowania Fizycznego, na którym wykłady już się rozpoczęły.

*

Pozbawiona podłogi hala strzelnicy na naszym Stadionie Miejskim nadawałaby się doskonale, po usunięciu żużlu, do treningów lekkoatletycznych i zaprawy bokserskiej. o ile oczywiście nasze władze sportowe tym się zainteresują.

*

Częstochowska piłka ręczna po mistrzowskich rozgrywkach jednej niedzieli zapadła w błogi sen.

*

W Krakowie powstał Polski Związek Tenisa Stołowego, walne zebranie którego odbędzie się 24 b. m. w lokalu KS Groble — Kraków, Wiślana 10 m. 9.

Pódziękowanie

„Skład osobowy i Dowództwo Pułku na Zaciszu tą drogą składa, jak najserdeczniejsze podziękowanie malarzom: Gorzelakowi Stefanowi, Leśińskiemu, Sikorze i Polakowi oraz szklarzom: Zawadzinowskiemu Stanisławowi, Gąbce Franciszkowi i Kizińskiemu Józefowi za bezinteresowną pracę przy odnowieniu świetlicy“.

Roczny kurs wychowania fizycznego

Studium Wychowania Fizycznego Uniwersytetu Poznańskiego organizuje, za aprobatą Ministerstwa Oświaty, w czasie od 15-go listopada 1945 r. do 30-go sierpnia 1946 r. roczny kurs wychowania fizycznego, uprawniający do nauczania ćwiczeń cielesnych w szkołach średnich.

Warunki przyjęcia: wiek 18 — 30 lat, matura licealna. dobry stan zdrowia, obywatelstwo polskie.

Po ukończeniu kursu zobowiązani są absolwenci do prowadzenia ćwiczeń cielesnych w szkole średniej, przy czym najwcześniej po okresie 2-ch lat, a najpóźniej po 4-ch mogą uzupełnić swoje studia w zakresie pełnego 3-letniego kursu wychowania fizycznego z dyplomem magistra. Wysłuchane wykłady, odbyte ćwiczenia i zdane egzaminy zaliczone zostaną na poczet dalszych studiów. Te zaś obejmą jedynie wykłady i ćwiczenia kursu pełnego, nieobjętego programem kursu rocznego. a przewidziane w normalnym trybie studiów do egzaminu magisterskiego.

Zapisy na kurs przyjmuje Sekretariat Studium Wychowania Fizycznego Uniwersytetu Poznańskiego, Park Wilsona, codziennie od godziny 10-ej — 12-ej do dnia 12-go listopada 1945 r.

Początek kursu 16 listopada 1945 r.

Redaguje Kolegium. Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redakcja „Głosu Narodu“, III Aleja 52. Tel. 2245 i 2249. Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. Tłoczono w Drukarni Państw. Nr. 1 w Częstochowie pod dyr. Z. Kabisiaka.